

## JULIA STEIN ur. 1907; Taszkient

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Przyjazd do Lublina przed wojną
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin, Ludwik Fleck

### Przyjazd do Lublina przed wojną

Byłam raz w Lublinie przed wojną z taką jednodniową wycieczką samochodem i pamiętam, że dojechałam do Bramy Grodzkiej, bo wiedziałam, że jest zamek. I byłam bardzo ciekawa, co to za zamek. I jak tam dojechałam, to przedtem był jakiś obrzydliwy dom i to był dla urzędników, bo to było więzienie. No, ja wtedy jeszcze byłam bardzo młoda kiedy była ta wycieczka i powiedziałam „Co?! Co to za miasto, żeby w zamku było więzienie.” I nie pojechaliśmy dalej. Także ja tylko widziałam z Bramy Grodzkiej Zamek. Coś zwiedziliśmy, ale jakoś nie było żadnej obsługi turystycznej. Nie było do kogo się zwrócić, żeby coś pokazał. Tyle, cośmy zobaczyli na własne oczy. A byliśmy tylko z bratem i z mamą. To tylko jeszcze pamiętam, gdzieś zjedli obiad. Wiem, co to było, bo to było tak jak gdyby właściciel jakiejś masarni chyba miał także i restaurację. Ale nie wiem, czy mi się dobrze zdawało czy nie. To już dzisiaj nie egzystuje. Pan Radomski, pamiętam. Bo to jakoś wyglądało inaczej niż restauracja w Warszawie. Taki był ciemny lokal. Wiem gdzie do dzisiaj, ale tam jest dzisiaj całkiem co innego. To było Krakowskie, tuż przy hotelu Lublinianka.

Data i miejsce nagrania	2007-04-04, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Magdalena Nowosad
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"